

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Ziiolecka (spr.)

Sędziowie: SSO Mariusz Sygreła

SSO Małgorzata Winkler-Galicka

Protokolant: apl. adw. Katarzyna Smolińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Bogusława Tupaja

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2017 roku

sprawy **P. G. (G.)**

oskarżonego z art. 178 a § 1 k.k. i art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Chodzieży

od wyroku Sądu Rejonowego w Chodzieży z dnia 14 lutego 2017 roku, sygnatura akt II K 525/16

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od skarbu Państwa na rzecz adw. A. U. kwotę 516,60 złotych brutto tytułem zwrotu nieuiszczonych nawet w części kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym,
3. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

/-/ M. G. /-/M. Z. /-/ M. S.

UZASADNIENIE

P. G. został oskarżony o to, że:

- 1) w dniu 25 września 2016 roku, około godziny 23:20, w U., na ul. (...), posiadał wbrew przepisom ustawy substancję psychotropową w postaci amfetaminy o wadze 93,17 grama netto i tabletek ekstazy o wadze 13,78 grama netto oraz środek odurzający w postaci suszu roślinnego konopi innej niż włóknista o wadze 0,73 grama netto, to jest o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii,
- 2) w dniu 25 września 2016 roku w U. na ulicy (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – motocykl marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się pod wpływem środka odurzającego – kokainy o stężeniu 483 ng/ml oraz substancji psychotropowej – amfetaminy o stężeniu 453 ng/ml, to jest o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.

(akt oskarżenia – karty 90-91 akt)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Chodzieży z dnia 14 lutego 2017 roku, wydanym w trybie art. 387 k.p.k., oskarżony P. G. został uznany za winnego obu zarzucanych mu czynów, za które wymierzono mu odpowiednio kary:

1) za przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii - 150 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych,

2) za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. - 120 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych,

które to kary następnie Sąd I instancji połączył wymierzając karę łączną 250 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych.

Nadto Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej oraz środków karny pod postacią zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat, zaś na podstawie art. 63 § 4 k.k. zaliczył na jego poczet okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 27.09.2016 r.

Nadto Sąd I instancji orzekł przepadek dowodów rzeczowych poprzez ich zniszczenie, zasądził wynagrodzenie na rzecz obrońcy oskarżonego z urzędu i zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych i nie wymierzył mu opłaty.

(wyrok Sądu Rejonowego – karty 114-115 akt, pisemne uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego – karty 119-122 akt).

Wyrok powyższy w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze, na niekorzyść oskarżonego, zaskarżył oskarżyciel publiczny – Prokurator Rejonowy w Chodzieży, zarzucając Sądowi I instancji obrazę prawa procesowego mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 387 § 2 k.p.k. polegającą na nie zarządzeniu przerwy w rozprawie w celu umożliwienia prokuratorowi zajęcia stanowiska co do tego, czy nie sprzeciwia się zaproponowanej przez oskarżonego karze, środkowi karnemu, orzeczeniu przypadku złożonym na podstawie art. 387 § 1 k.p.k.

W konsekwencji powyższego apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

(apelacja oskarżyciela publicznego – karty 129-131 akt).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego okazała się bezzasadna i w związku z tym nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zanim Sąd Okręgowy odniesie się do zaskarżonego wyroku i wywiedzionych apelacji, uważa za stosowne na wstępie przypomnieć, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził wskazanych tam uchybień, a zarzutów co do ich występowania nie formułował również oskarżyciel.

Sąd II instancji, po zapoznaniu się z aktami niniejszej sprawy, treścią wyroku i jego pisemnym uzasadnieniem, wskazuje, że orzeczenie wydane w niniejszej sprawie oparte jest na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k., co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Przechodząc do omówienia wywiedzionej w niniejszej sprawie apelacji i postawionego w niej zarzutu, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazuje, że akt oskarżenia w niniejszej sprawie został do Sądu I instancji skierowany w dniu 23 listopada 2016 roku, a zatem po wejściu w życie ustawy z dnia 11 marca 2016 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw. Zgodnie zaś ze znowelizowanym przez tę ustawę przepisem art. 46 § 2 k.p.k., jeżeli postępowanie przygotowawcze zakończyło się w formie dochodzenia, to niestawiennictwo

oskarżyciela publicznego na rozprawie nie tamuje jej toku. Przewodniczący lub sąd mogą uznać obecność oskarżyciela publicznego za obowiązkową.

Nie ma wątpliwości, iż postępowanie przygotowawcze w niniejszej sprawie zakończyło się w formie dochodzenia, a przewodniczący ani sąd nie uznali obecności prokuratora za obowiązkową. Zatem niestawiennictwo prokuratora na rozprawie w dniu 14 lutego 2017 roku nie stanowiło przeszkody dla wydania zaskarżonego wyroku. Istotne jest przy tym, że Prokurator Rejonowy w Chodzieży został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy, a mimo to na rozprawie tej się nie stawił, co przemawia za uznaniem, iż nie był on zainteresowany braniem udziału w rozprawie.

Zgodnie z art. 387 § 2 k.p.k., sąd może uwzględnić wniosek o wydanie wyroku skazującego, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa i wina nie budzą wątpliwości, a cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości; uwzględnienie wniosku jest możliwe jedynie wówczas, gdy nie sprzeciwia się temu prokurator, a także pokrzywdzony należycie powiadomiony o terminie rozprawy oraz pouczonej o możliwości zgłoszenia przez oskarżonego takiego wniosku.

Z treści powyższego przepisu Prokurator Rejonowy w Chodzieży wywiódł, iż wyrok w trybie art. 387 k.p.k. może zostać wydany tylko i wyłącznie w sytuacji braku sprzeciwu prokuratora, a w sytuacji jego niestawiennictwa na rozprawie konieczne jest przerwanie rozprawy w celu uzyskania stanowiska prokuratora odnośnie zaproponowanego wymiaru kary.

Stanowisko Prokuratora Rejonowego w Chodzieży jest błędne.

Należy w tym miejscu wskazać, iż zgodnie z poglądami wyrażonymi w doktrynie, które Sąd Okręgowy uznaje za w pełni słuszne, „w obliczu zmian w zakresie obowiązku udziału prokuratora (oskarżyciela publicznego) w rozprawie głównej, dokonanych nowelą z 11.3.2016 r., należy podkreślić, że jego niestawiennictwo na rozprawie w razie zakończenia postępowania przygotowawczego w formie dochodzenia, w sytuacji prawidłowego powiadomienia o jej terminie (art. 135 KPK), należy uznać, podobnie jak w przypadku pokrzywdzonego, za wyraz braku sprzeciwu wobec ewentualnego wniosku oskarżonego o dobrowolne poddanie się karze, otwierający drogę do uwzględnienia tego wniosku przez sąd, o ile są spełnione inne przesłanki, od których ono jest uzależnione” (por. R. Ponikowski/J. Zagrodnik, Komentarz do art. 387 Kodeksu postępowania karnego, w: J. Skorupka (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2016, s. 961).

Z powyższego wynika jednoznacznie, iż nie ma racji skarżący, kiedy twierdzi, że Sąd I instancji zobligowany był do skonsultowania się z nim w kwestii zaproponowanej przez oskarżonego kary i jej modyfikacji dokonanej przez Sąd Rejonowy. Wskazać bowiem należy, iż te orzeczenia, które skarżący przytoczył w apelacji, jako potwierdzające jego stanowisko, wydane zostały w stanie prawnym obowiązującym przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 11 marca 2016 roku nowelizującej m.in. kodeks postępowania karnego, a zatem nie można ich odnosić do obecnie obowiązującego stanu prawnego.

Nadto, mając na względzie zasadę równości stron, Sąd Okręgowy nie widzi powodów, aby czynić rozróżnienie pomiędzy prawidłowo powiadomionym o terminie pokrzywdzonym, a równie prawidłowo powiadomionym o terminie prokuratorze. Podkreślić przy tym należy, że w niniejszej sprawie oskarżony już w toku postępowania przygotowawczego wyrażał kilkakrotnie wolę dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej, o czym skarżący doskonale wiedział. Należało się więc spodziewać, że również w toku rozprawy przez Sądem I instancji oskarżony podejmie próbę dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej. Pomimo tego nikt ze strony Prokuratury Rejonowej w Chodzieży na rozprawę się nie stawił. Zdaniem Sądu Okręgowego, w takiej sytuacji zasadnie Sąd I instancji uznał nieobecność oskarżyciela publicznego na rozprawie w dniu 14 lutego 2017 roku za wyraz braku sprzeciwu wobec ewentualnego wniosku oskarżonego o dobrowolne poddanie się karze.

Nadto, jak wynika z treści art. 387 § 1 k.p.k., wniosek o dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej złożyć można tylko do chwili zakończenia pierwszego przesłuchania wszystkich oskarżonych na rozprawie głównej, a zatem jest to uprawnienie dość mocno ograniczone pod względem czasowym. Gdyby zatem uznać za słuszne rozumowanie

skarżącego, przedstawione w wywiedzionej w niniejszej sprawie apelacji, to niestawiennictwo prokuratora na każdej rozprawie, na której mógłby zapaść wyrok w trybie art. 387 k.p.k., mogłoby stanowić swoisty sposób „blokowania” wydawania wyroków w tym właśnie trybie. Za każdym razem bowiem Sąd I instancji, zgodnie ze stanowiskiem skarżącego, zobligowany byłby do zarządzenia przerwy w rozprawie i konsultowania się z Prokuratorem.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy nie uwzględnił wywiedzionej w niniejszej sprawie apelacji i zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 3. wyroku, to jest na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Nadto Sąd Okręgowy, na podstawie § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego z urzędu, adw. A. U., kwotę 516,60 złotych brutto tytułem zwrotu nieuiszczonych nawet w części kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

/ M. G./ /M. Z./ / M. S./